

Sygn. akt I ACa 2342/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska-Farion

SO (del.) Adrianna Szewczyk-Kubat (spr.)

Protokolant: Karolina Długosz - Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 17 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. Z.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

przy udziale po stronie pozwanej interwenienta ubocznego K. S.

o ustalenie ewentualnie o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt I C 281/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie pierwszym oddala powództwo o ustalenie;**
- 2. uchyla punkt trzeci, czwarty i piąty zaskarżonego wyroku, pozostawiając Sądowi I instancji rozstrzygnięcie o kosztach w orzeczeniu kończącym postępowanie;**
- 3. oznacza zaskarżony wyrok jako częściowy.**

Katarzyna Polańska - Farion Beata Kozłowska Adrianna Szewczyk – Kubat

Sygn. akt I ACa 2342/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 lutego 2010 roku powódka M. Z. wniosła przeciwko pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. o stwierdzenie nieważności lub nieistnienia uchwały (...) Zebrania Przedstawicieli Członków SM (...) z dnia 26 sierpnia 1999 roku o powołaniu Rady Nadzorczej z uwagi na niezgodność statutu obowiązującego w latach 1998-2001 z bezwzględnie obowiązującą dyspozycją art. 37 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 roku Prawo Spółdzielcze oraz o stwierdzenie nieważności lub nieistnienie uchwały Zebrania Przedstawicieli Członków SM (...) podjętej w 1999 roku w przedmiocie wykluczenia powódki z grona członków Spółdzielni, jak również o ustalenie istnienia stosunku

prawnego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w W., pozostającego w zasobach tej spółdzielni.

Pismem z dnia 27 lutego 2012 roku pełnomocnik powódki ostatecznie sprecyzował żądania pozwu, wnosząc o ustalenie:

- nieistnienia, ewentualnie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwały numer (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 26 sierpnia 1998 roku w sprawie wyborów Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) na kadencję 1998 - 2002 r.,

- nieistnienia, ewentualnie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwały numer (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 8 lutego 1999 roku w przedmiocie wykluczenia powódki M. Z. z rejestru członków Spółdzielni,

- nieistnienia, ewentualnie nieważności, ewentualnie o uchylenie uchwały numer (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 19 czerwca 1999 roku utrzymującej w mocy uchwałę numer (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 8 lutego 1999 roku w przedmiocie wykluczenia powódki M. Z. z rejestru członków Spółdzielni,

- na podstawie art. 189 k.p.c., iż powódce przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w W., pozostającego w zasobach SM (...),

- ewentualnie o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 250.000 zł tytułem odszkodowania za bezprawne pozbawienie powódki przez pozwaną spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w W. i niezgodne z prawem wykluczenie powódki z grona członków SM (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej pisma procesowego z dnia 22.11.2011 roku do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pismem z dnia 25 stycznia 2012 r. K. S., na rzecz którego pozwana ustanowiła spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu zajmowanego przez powódkę, wystąpił z interwencją uboczną po stronie pozwanej. Interwient uboczny wniósł o oddalenie powództwa.

W dniu 17 lipca 2013 roku Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie I C 281/10 wydał wyrok częściowy, w którym oddalił powództwo w zakresie żądania nieistnienia uchwał: numer (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 26 sierpnia 1998 roku w sprawie wyborów Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) na kadencję 1998 - 2002 r., numer (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 8 lutego 1999 roku w przedmiocie wykluczenia powódki M. Z. z rejestru członków Spółdzielni i numer (...) Zebrania Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 19 czerwca 1999 roku utrzymującej w mocy uchwałę numer (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 8 lutego 1999 roku w przedmiocie wykluczenia powódki M. Z. z rejestru członków Spółdzielni oraz w zakresie roszczenia ewentualnego o ustalenie nieważności tych uchwał, a także w zakresie roszczenia ewentualnego o ich uchylenie.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie I ACa 1524/13 zmienił wyżej opisany wyrok tutejszego Sądu jedynie w zakresie orzeczenia o kosztach procesu, a w pozostałym zakresie oddalił apelację powódki.

Na rozprawie w dniu 25 września 2015 r. pełnomocnik powódki zgłosił roszczenie ewentualne domagając się zasądzenia odszkodowania w kwocie 230.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej pisma z dnia 22 listopada 2010 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Wyrokiem z dnia 08 października 2015 r. w sprawie I C 281/10 Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie ustalił, że powódce M. Z. przysługuje spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego numer (...), położonego przy ul. (...) w W., pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W., zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu, nie obciążył powódki kosztami procesu oraz przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu Warszawa Praga w Warszawie na rzecz adwokata M. B. kwotę 8.280 zł podwyższoną o 23% podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej świadczonej z urzędu i nakazał pobrać od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu Warszawa Praga w Warszawie kwotę 12.500 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od żądania ustalenia.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny i przeprowadził rozważania prawne:

Uchwałą nr (...) z dnia 8 lutego 1999 roku Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) wykluczono z grona członków SM (...) w W. powódkę M. Z. (nr rej. (...)), zamieszkałą przy ulicy (...) zajmującą lokal kat. (...) o powierzchni użytkowej 41 m⁽²⁾ z powodu długotrwałego niewnoszenia opłat za używanie lokalu, mimo wezwań i skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego, na podstawie § 53 ust. 1 oraz § 53 ust. 2 pkt 3 w związku z § 11 pkt 5 Statutu SM (...). Z uzasadnienia uchwały wynikało, że powódka nie wносиła opłat przez okres 12 miesięcy, a zadłużenie na dzień 8 lutego 1999 roku wynosiło 4.105,47 zł. Uchwałą, wraz z zawiadomieniem i pouczeniem o prawie do jej zaskarżenia powódka otrzymała w dniu 19 lutego 1999 roku.

Pismem z dnia 16 marca 1999 roku powódka skierowała do Zarządu Spółdzielni pismo z prośbą o umożliwienie spłaty zobowiązań. Powódka wskazała, że ureguluje zaległość do 13 kwietnia 1999 roku i podała, że nie mieszka w przedmiotowym lokalu od 1998 roku, gdyż ze względu na urodzenie dziecka była zmuszona do zmiany otoczenia. W piśmie powódka wskazała adres ul. (...). Pismo to potraktowano, jako odwołanie od uchwały Rady Nadzorczej.

Uchwałą nr(...) z dnia 19 czerwca 1999 roku Zebranie Przedstawicieli Członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) utrzymało w mocy uchwałę nr (...) Rady Nadzorczej SM (...) z dnia 8 lutego 1999 roku w sprawie wykluczenia z rejestru członków Spółdzielni pani M. Z.. Zawiadomienie o uchwale przesłano powódce pismem z dnia 25 czerwca 1999 roku. Powódka nie odebrała przesyłki poleconej, która po dwukrotnym awizowaniu, została zwrócona pozwanej 22 lipca 1999 roku. Powódka nie wystąpiła do Sądu z powództwem o uchylenie uchwały.

Sąd Okręgowy podkreślił dalej, że wykreślenie lub wykluczenie staje się skuteczne z chwilą doręczenia członkowi zawiadomienia o wykluczeniu lub wykreśleniu wraz z uzasadnieniem i pouczeniem o trybie oraz o terminie wniesienia odwołania. Zawiadomienia dokonuje się na piśmie w ciągu 14 dni od podjęcia decyzji i doręcza członkowi bezpośrednio za pokwitowaniem lub przez pocztę listem poleconym. Zawiadomienie zwrócone na skutek niezgłoszenia przez członka zmiany podanego przez niego adresu ma moc prawną doręczenia.

Powódka pomimo wykluczenia z grona członków Spółdzielni i pomimo wyroku eksmisyjnego zajmowała w dalszym ciągu przedmiotowy lokal. W tym czasie narastało jej zadłużenie wobec Spółdzielni. Według stanu na dzień 5 listopada 1999 roku zadłużenie wynosiło 4.073,74 zł oraz odsetki, a według stanu na styczeń 2002 roku - 7.525,42 zł. Spółdzielnia w 1999 roku proponowała powódce przydzielenie lokalu kwaterunkowego, z której to propozycji powódka nie skorzystała.

Sąd Okręgowy ustalił także, że powódka przed 2006 rokiem nie korzystała z pomocy ośrodka pomocy społecznej. Obecnie opłaca należności czynszowe, na podstawie naliczeń na nazwisko K. S., które znajduje w skrzynce pocztowej. Powódka jest pod opieką terapeutyczną. Otrzymuje świadczenie przedemerytalne w kwocie 847,16 zł (wrzesień 2014).

Umową z dnia 14 maja 2007 roku SM (...) ustanowiła na rzecz K. S. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w budynku nr (...) o powierzchni 41 m².

Pismem z dnia 10 lutego 2010 roku pozwana zawiadomiła powódkę, że lokal nr (...) przy ul. (...) został sprzedany. Zadłużenie lokalu na dzień sprzedaży wynosiło 57.286,61 zł.

Wartość rynkowa spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z wc i przedpokoju o powierzchni użytkowej 40,80 m², pozostającego w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. wynosiła 230.900 zł.

Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z przepisem art. 227 § 1 i 2 ustawy Prawo spółdzielcze, który utracił moc 15 stycznia 2003 r., własnościowe prawo do lokalu wygasło z upływem sześciu miesięcy od dnia ustania członkostwa z innych przyczyn niż śmierć członka, chyba że członek przed upływem tego terminu wskazałby osobę, której zbył prawo, a osoba ta złożyłaby deklarację członkowską. W tym wypadku prawo wygasło, gdy odmowa przyjęcia tej osoby na członka spółdzielni stałaby się ostateczna, a od dnia ustania członkostwa upłynęło sześć miesięcy. Nabywca mógł w ciągu trzech miesięcy od dnia doręczenia mu zawiadomienia o ostatecznej odmowie spółdzielni wystąpić do sądu o nakazanie przyjęcia go w poczet członków spółdzielni. W razie wykluczenia lub wykreślenia członka termin sześciu miesięcy biegł od dnia, w którym decyzja o pozbawieniu członkostwa stała się ostateczna. Stosownie natomiast do przepisu art. 17⁸ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu wygasło z upływem 6 miesięcy od dnia ustania członkostwa z innych przyczyn niż śmierć członka, chyba że członek przed upływem tego terminu dokonałby zbycia prawa, a jeden z nabywców złożyłby deklarację członkowską. W tym wypadku prawo wygasło, gdy odmowa przyjęcia tej osoby na członka spółdzielni stałaby się ostateczna, a od dnia ustania członkostwa upłynęło 6 miesięcy. Nabywca mógł w ciągu 3 miesięcy od dnia doręczenia mu zawiadomienia o ostatecznej odmowie spółdzielni wystąpić do sądu o nakazanie przyjęcia go w poczet członków spółdzielni.

Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy art. 17⁸ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych i uprzednio obowiązujący art. 227 § 1 ustawy prawo spółdzielcze zostały uznane za sprzeczne z Konstytucją. Przepis art. 17⁸ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przewidujący wygaśnięcie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu na skutek utraty członkostwa z przyczyn innych niż śmierć, utracił moc dnia 15 kwietnia 2004 r. na skutek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 30 marca 2004 r., K. 32/2003, LexisNexis nr 366223 (Dz. U. Nr 63, poz. 591). Natomiast w orzeczeniu z dnia 11 grudnia 2008 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 227 § 1 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848, z 2004 r. Nr 99, poz. 1001, z 2005 r. Nr 122, poz. 1024, z 2006 r. Nr 94, poz. 651, z 2007 r. Nr 125, poz. 873 oraz z 2008 r. Nr 163, poz. 1014), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 15 stycznia 2003 r., na podstawie, którego wygasło prawo powoda do lokalu, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, że powołane wyżej orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego wywoływały skutek od dnia wejścia w życie konstytucji, tj. od 17 października 1997 roku (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2013 r. I ACa 447/13, uchwała Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r. III CZP 35/05, OSNC 2006/5/81). Oznaczało to zdaniem Sądu Okręgowego, że powódka została pozbawiona spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego bez podstawy prawnej. Działanie pozwanej w tym zakresie, choć formalnie dozwolone na podstawie obowiązujących w dniu zbycia prawa, przepisów, okazało się bezprawne. Tymczasem zgodnie z art. 58 § 1, 2 i 3 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Nieważność powstaje z mocy samego prawa i datuje się ją od samego początku, tzn. od dokonania nieważnej czynności, przy czym każdy, kto ma interes prawny może się na tą nieważność powołać, ponieważ nieważność jest skutkiem powszechnym, działającym wobec wszystkich.

Sąd Okręgowy zważył również, że do zbycia prawa doszło na rzecz interwenienta ubocznego w dniu 14 maja 2007 r. Był to już okres po pierwszym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, którym orzeczono niezgodność z Konstytucją

przepisu art. 17(8) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Zbycie tego prawa w ocenie komentatorów, którą to ocenę Sąd Okręgowy podzielił, było dotknięte nieważnością (tak Roman Dziczek Komentarz do art.17(8) ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, LEX). Spółdzielnia nie mogła zatem skutecznie przenieść prawa, które w 2007 r. przysługiwało powódce.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka, wykazała przesłanki zastosowania przepisu art. 189 k.p.c., albowiem znajdowała się w sytuacji niepewności prawnej co do prawa do lokalu mieszkalnego, która nie znalazła rozwiązania w aktualnym stanie faktycznym i prawnym w inny sposób, niż w drodze żądania ustalenia, gdyż powódce nie przysługiwało inne roszczenie niż żądanie ustalenia na podstawie art. 189 k.p.c.

Sąd I instancji uznał za nieuzasadnione zarzuty pozwanej dotyczące sprzeczności żądania ustalenia z zasadami współzycia społecznego. O ile nagannie należało oceniać zachowanie powódki, której podstawowym obowiązkiem było uiszczanie opłat na rzecz spółdzielni i niedoprowadzenie do tak dużego zadłużenia z tego tytułu, to konsekwencje tego zachowania powódka poniosła tracąc członkostwo w spółdzielni. Tego samego argumentu nie można było zatem skutecznie podnosić wobec powódki żądającej ustalenia, gdyż skutkiem niepłacenia opłat nie mogło być pozbawienie spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Trybunał Konstytucyjny przesądził bowiem, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu może istnieć niezależnie od członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej. Chybiony miał być również zarzut pozwanej oparty na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r. II CSK 335/10 LEX nr 787045, gdyż pogląd tam wyrażony odnosił się do żądania zasądzenia rozliczenia z tytułu równowartości własnościowego prawa do lokalu. Z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego wynikało, że opóźnienie w zwrocie lokalu przez osobę zobowiązaną do jego zwrotu, a więc działanie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, nie mogło skutkować korzyściami związanymi ze wzrostem ceny rynkowej prawa do lokalu. Orzeczenie to zdaniem Sądu Okręgowego nie przystawało jednak do stanu faktycznego w sprawie. Powódka zajmując lokal mieszkalny, już po pozbawieniu jej prawa do lokalu, wykonywała przysługujące jej prawo podmiotowe, chronione przepisami Konstytucji. W tym stanie faktycznym i prawnym nie można było czynić powódce zarzutu o nadużywaniu jej prawa podmiotowego. Ponadto powódka nie uzyskała żadnej korzystnej zmiany z punktu widzenia jej praw nie dokonując zwrotu lokalu po pozbawieniu jej członkostwa.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. Opłaty od pozwu nie zostały uiszczone, gdyż powódka była w całości zwolniona od kosztów procesu. Opłaty od żądań objętych rozstrzygnięciem wyroku częściowego ponosił Skarb Państwa, natomiast opłatę za żądanie ustalenia prawa do lokalu mieszkalnego ponosił przegrany, czyli pozwana. Opłata została naliczona w kwocie 12.500 zł od wskazanej w piśmie z dnia 22 listopada 2012 r. wartości przedmiotu sporu 250.000 zł. W związku z tym, że Sąd częściowo uwzględnił, a częściowo oddalił żądania, koszty zastępstwa procesowego uległy wzajemnemu zniesieniu. Biorąc pod uwagę, iż Sąd Okręgowy nie uwzględnił żądania ewentualnego zasądzenia odszkodowania koszty opinii biegłego ponosił Skarb Państwa - wobec zwolnienia powódki od kosztów sądowych. W związku z tym i wobec zgłoszenia wniosku oraz złożenia oświadczenia, pełnomocnikowi powódki, jako ustanowionemu z urzędu przyznano wynagrodzenie od Skarbu Państwa. Na koszty te składały się: opłaty od żądań rozstrzygniętych w wyroku częściowym podwójnej wysokości z uwagi na nakład pracy pełnomocników, a zatem po 360 zł x 3, tj. 1.080 zł, oraz 7.200 zł z tytułu żądania rozstrzygniętego wyrokiem końcowym.

Apelację od wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył orzeczenie w całości, wnosząc o zmianę przedmiotowego wyroku i oddalenie powództwa, jak również o zasądzenie od powódki M. Z. na rzecz pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, z uwzględnieniem wcześniej wydanego prawomocnego wyroku częściowego z 17 lipca 2013 r., według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 3 k.c. w zw. z art. 227 prawa spółdzielczego poprzez nie zastosowanie i błędne przyjęcie, że wykluczenie powódki w oparciu o ww. przepis w 1999 r. nie wywołało (wobec późniejszego uchylecia ww. przepisu w wyniku orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego) nieodwracalnych skutków prawnych, gdy w rzeczywistości powódka skutecznie utraciła

przysługujące jej wcześniej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu w zasobach pozwanej Spółdzielni, gdyż zmiana stanu prawnego związana z orzeczeniem eksmisji i zbyciem lokalu spowodowała brak możliwości automatycznego zastosowania wyroku Trybunału Konstytucyjnego sygn. K 12/08 z 11 grudnia 2008 r.,

- art. 3 k.c. w zw. z art. 2 Konstytucji RP poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów prowadzące do naruszenia zasady *lex retro non agit* w sytuacji, gdy powódka w wyniku zaniechania wznowienia postępowania eksmisyjnego trwale utraciła przysługujące jej wcześniej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, podczas gdy konsekwencją stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu prawnego nie jest automatyczne uchylene aktów stosowania prawa, które zostały wydane na jego podstawie. Konieczne jest w takich przypadkach zastosowanie instytucji wznowienia postępowania, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

- art. 3 k.c. w zw. z art. 2 Konstytucji RP poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, w tym w związku z uchycieniem przez Trybunał Konstytucyjny art. 227 prawa spółdzielczego (sygn. K 12/08 z 11 grudnia 2008 r.) prowadzące do naruszenia zasady naruszenia praw słusnie nabytych (spółdzielni, a następnie nabywcy lokalu w procedurze przetargu spółdzielczego), w sytuacji gdy, jak wskazał Sąd Najwyższy (teza nr 1 wyroku z 26 stycznia 2011 r., II CSK 335/10), wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie jest skuteczny *ex tunc* w takim zakresie, w jakim naruszałoby to zasadę ochrony praw słusnie nabytych (art. 2 Konstytucji),

- art. 5 k.c. poprzez nie oddalenie powództwa dodatkowo z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego w sytuacji, gdy dochodzenie roszczeń wobec spółdzielni przez jej wykluczonego członka, który nie wykonał obowiązku zwrotu lokalu po wygaśnięciu spółdzielczego prawa własnościowego, może być traktowane jako nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.),

- art. 58 § 1-3 k.c. w zw. z art. 227 Prawa spółdzielczego poprzez błędne zastosowanie przepisu i uznanie przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, że powódka została pozbawiona spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego bez podstawy prawnej, gdyż wobec uchycenia przez Trybunał Konstytucyjny art. 227 prawa spółdzielczego, działanie pozwanej okazało się rzekomo (zdaniem Sądu Okręgowego) bezprawne w sytuacji, gdy wobec skutecznego wygaśnięcia prawa do lokalu i braku wznowienia postępowania, pozwana Spółdzielnia miała możliwość prawną zadysponowania lokalem;

- art. 17 /8/ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 58 § 1-3 k.c. oraz w zw. z art. 17 /1/ ust. 6 u.s.m. w zw. z art. 227 Prawa spółdzielczego poprzez błędne zastosowanie przepisu i uznanie przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, że powódka została pozbawiona spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego bez podstawy prawnej, ponadto, że w konsekwencji w dniu 14 maja 2007 r. doszło do bezskutecznego zbycia prawa na rzecz nabywcy lokalu w przetargu interwenienta ubocznego K. S.;

- art. 189 k.p.c. poprzez nieuprawnione przyjęcie, że powódka w związku ze zmianą stanu prawnego i faktycznego, posiadała aktualny interes prawny w żądaniu ustalenia przysługiwania jej spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu.

Ponadto zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mające zasadniczy wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

- art. 365 § 1 k.p.c. w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok z 8 października 2015 r. zignorował zarówno istniejące w obrocie i utrzymane uchwały, potwierdzające prawidłowość wygaśnięcia prawa, z czym wówczas wiązała się utrata prawa własnościowego do lokalu, jak i pominął skutki istniejących w obrocie prawomocnych uchwał o wykluczeniu ze Spółdzielni,

- art. 316 § 1 k.p.c., w zw. z art. 401 /1/ k.p.c. poprzez mające wpływ na treść orzeczenia nie wzięcie pod uwagę całości stanu prawnego i faktycznego, przyjętego i niekwestionowanego w zaskarżonym wyroku w sytuacji, gdy bezspornie powódka nie skorzystała z możliwości wznowienia postępowania, aby podnieść zarzut posiadania prawa własności

(prawa spółdzielczego) przedmiotowego lokalu mieszkalnego, a zatem skutecznie utraciła uprawnienie do obrony poprzez ten zarzut. Podnoszenie w/w okoliczności w niniejszym postępowaniu było niedopuszczalne,

- art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 190 ust.3 i ust.4 Konstytucji RP, w zw. z art. 232 k.p.c. w sytuacji, gdy stan prawny i faktyczny sprawy na dzień zamknięcia rozprawy winien prowadzić do wniosku, że w związku z domniemaniem, że orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia wyroku, powódka nie udowodniła, że przysługuje jej nadal spółdzielcze własnościowe prawo do przedmiotowego lokalu.

Dodatkowo pełnomocnik pozwanej Spółdzielni zwrócił uwagę na treść art. 118 k.c. i podniósł zarzut upływu 10-letniego terminu przedawnienia roszczenia o ustalenie istnienia prawa majątkowego- spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. wskazując, że przedawnienie w niniejszej sprawie należało liczyć od daty wygaśnięcia prawa do lokalu i zawiadomienia powódki, w zw. z treścią art. 120 k.c. (wymagalność roszczenia).

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności należało rozważyć zarzut pozwanego naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż w niniejszej sprawie powódka miała interes prawny w wytoczeniu sprawy o ustalenie prawa powódki do własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu w sytuacji, kiedy wobec powódki zapadło orzeczenie o eksmisji, a lokal został sprzedany, gdyż żądanie oparte o art. 189 k.p.c. ma charakter materialnoprawny stanowiąc w istocie niezbędną podstawę dochodzenia roszczeń o ustalenie (tak m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2012 r., V CSK 149/11 i z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 898/00 oraz uchwała tego Sądu z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997 r., Nr 4, poz. 35).

Sąd Okręgowy w tym zakresie zważył, że bezspornie roszczenie z art. 189 k.p.c. wymaga dla swej skuteczności wykazania, że przysze, pozytywne rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie raz na zawsze ryzyko naruszenia w przyszłości praw strony powodowej, samo ustalenie w wystarczającym stopniu zaspokoi interes tej strony. Jednakże w niniejszej sprawie doszło już do naruszenia prawa strony powodowej, ponadto strona pozwana wystąpiła z dalej idącym roszczeniem o eksmisję, uzyskując w dodatku orzeczenie niekorzystne dla powódki, a prawa do lokalu zostały sprzedane osobie trzeciej. Tym samym w ocenie Sądu II instancji wyłączona została możliwość skutecznego wystąpienia z powództwem o ustalenie, albowiem z jednej strony samo ustalenie nie likwidowało stanu niepewności powódki w odniesieniu do możliwości zamieszkiwania i rozporządzania mieszkaniem, a ponadto powódce przysługiwały dalej idące roszczenia mogące właśnie wyjaśnić jej sytuację prawną.

Powódka nie wskazała w ramach wykazania posiadania interesu prawnego, iż rozstrzygnięcie byłoby jej potrzebne w innej jeszcze płaszczyźnie poza potrzebą legitymowania się wobec pozwanego tytułem prawnym do lokalu. Tymczasem powódka mogła i powinna rozważyć wznowienie postępowania o eksmisję w oparciu o art. 401 /1/ k.p.c. po wydaniu orzeczenia przez Trybunał Konstytucyjny, albowiem Sąd w postępowaniu eksmisyjnym właśnie bada, czy pozwanej przysługuje tytuł prawny do lokalu, a więc poddałby ocenie okoliczność, czy np. wygaśnięcie prawa do lokalu na skutek pozbawienia członkostwa w spółdzielni na podstawie niekonstytucyjnego przepisu było skuteczne. W tym znaczeniu wydaje się, że niekonstytucyjność przepisu stanowiącego o utracie przez powódkę prawa do lokalu wyczerpywała przesłankę w/w artykułu.

Z kolei ustalenie w obecnym postępowaniu prawa powódki do lokalu nie spowodowałoby automatycznie uchylecia wyroku eksmisyjnego, ani też nie pozbawiłoby prawa do lokalu K. S.. Tym samym ustalające rozstrzygnięcie miałyby charakter jedynie przesłankowy i praktycznie służyłoby pozyskaniu dowodu ewentualnie przydatnego w innym postępowaniu, co absolutnie byłoby sprzeczne z celem postępowania prowadzonego w myśl art. 189 k.p.c. (tak też wyroki SN z dnia 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, z dnia 15 marca 2002 r. II CKN 919/99, z dnia 13 kwietnia 1965

r. II CR 266/64, OSP 1966/7/166, z dnia 9 maja 2000 r. IV CKN 686/00, z dnia 18 czerwca 2009 r. II CSK 33/09, OSNC- ZD 2010/2/47, z dnia 7 kwietnia 2010 r. II PK 342/09, OSNP 2011/19-20/247 i z dnia 9 lutego 2012 r. III CSK 181/11, OSNC 2012/7-8/101, wyrok SA w Lublinie z dnia 20 lutego 2014 r. I ACa 714/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 27 czerwca 2014r. I ACa 35/14).

Poza tym Sąd Okręgowy zważył, że co do zasady przyjmuje się brak interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, jeśli osobie występującej z takim powództwem przysługują roszczenia dalej idące (tak uzasadnienie uchwał siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2009 r., III CZP 80/09, OSNC 2010/6/84 i z dnia 18 maja 2010 r., III CZP 134/09 OSNC 2010/10/31, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2013 r., V CSK 450/12 oraz postanowienie z dnia 14 lutego 2003 r., IV CK 108/02). To przemawiało także za uznaniem zarzutów zawartych w apelacji za zasadne. Skoro bowiem powódka nie mogła osiągnąć zamierzonego celu w tym postępowaniu i uzyskać uchylecia orzeczenia eksmisyjnego oraz ustalenia nieważności czynności prawnej sprzedaży w trybie przetargu lokalu na rzecz interwenienta ubocznego, to trudno byłoby dopatrzeć się po stronie powódki istnienia rzeczywistego interesu prawnego w ustaleniu.

Sąd Apelacyjny nie uznał natomiast za zasadny zarzutu przedawnienia roszczenia o ustalenie. W ocenie Sądu II instancji termin przedawnienia roszczenia powinien rozpocząć bieg najwcześniej nie od wygaśnięcia prawa powódki do lokalu, ale od orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 grudnia 2008 r. (K 12/08, Dz.U. 2008 r. Nr 225, poz. 1503), gdyż z tym dniem dopiero powódka uzyskała podstawę do kwestionowania skutku decyzji spółdzielni o wykluczeniu jej z członkostwa w postaci wygaśnięcia prawa do lokalu, który to skutek do tej pory należało traktować jako zgodny z obowiązującym prawem.

Niezależnie od zasadności zarzutu pozwanego co do braku interesu prawnego w ustaleniu, Sąd Apelacyjny uznał za słuszne także zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia art. 3 k.c. w zw. z art. 227 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848, z 2004 r. Nr 99, poz. 1001, z 2005 r. Nr 122, poz. 1024, z 2006 r. Nr 94, poz. 651, z 2007 r. Nr 125, poz. 873 oraz z 2008 r. Nr 163, poz. 1014), w brzmieniu obowiązującym przed dniem 15 stycznia 2003 r. i art. 2 Konstytucji RP.

Poza sporem pozostawało, iż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 11 grudnia 2008 r. (K 12/08, Dz.U. 2008 r. Nr 225, poz. 1503) orzekł, że art. 227 § 1 w/w ustawy w brzmieniu obowiązującym przed dniem 15 stycznia 2003 r., jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym w orzeczeniu tym Trybunał nie wskazał czasowych skutków orzeczenia. Niewątpliwie też pozbawienie powódki członkostwa oraz skutek w postaci wygaśnięcia prawa do lokalu miał miejsce przed dniem 15 stycznia 2003 r., a więc przed uchyleciem przepisu art. 227 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze, a także przed w/w orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego.

Sąd Apelacyjny nie miał jednak żadnych wątpliwości co do tego, że orzeczenie Trybunału co do zasady powinno wywierać skutek także w odniesieniu do sytuacji powódki. Należało bowiem zważyć, że przepis art. 190 Konstytucji RP w ust. 3 stwierdza, że orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w organie urzędowym, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Jednakże art. 190 ust. 4 stanowi, że orzeczenie Trybunału o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania. Treść art. 190 ust. 3 Konstytucji może więc uzasadniać wniosek, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają skutek prospektywny (ex nunc), a art. 190 ust. 4 wniosek przeciwny - o wstecznym działaniu orzeczeń Trybunału (skutek ex tunc) (tak też uchwała Sądu Najwyższego z dnia 23.06.2005, III CZP 35/05).

Z uwagi na te niejasności zagadnienie mocy wstecznej orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego stwierdzających niezgodność aktu normatywnego lub jego części z aktem wyższego rzędu było wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, który zdecydowanie opowiadał się za przyznaniem skutków sięgających w przeszłość (ex tunc), tj. od daty wejścia w życie Konstytucji (tak wyrok z 10.11.1999 r., I CKN 204/98, OSNC Nr 5/2000, poz. 94; wyrok z

19.12.1999 r., I CKN 632/98; wyrok z 19.4.2000 r., II CKN 272/00; postanowienie z 7.12.2000 r., III ZP 27/00, OSNP Nr 10/2001, poz. 331, uchwała SN z 23.1.2001 r., III ZP 30/00, OSNP Nr 23/2001, poz. 685; wyrok z 15.1.2003 r., IV CKN 1693/00; uchwała z 3.7.2003 r., III CZP 45/03, OSNC Nr 9/2004, poz. 136; wyrok z 9.10.2003 r., I CK 150/02, OSNC Nr 7-8/2004, poz. 132; wyrok z 29.10.2003 r., III CK 34/02, OSP Nr 4/2005, poz. 54; uchwała z 23.1.2004 r., III CZP 112/03, OSNC Nr 4/2005, poz. 61; postanowienie z 15.4.2004 r., IV CK 272/03; wyrok z 30.9.2004 r., IV CK 20/04, OSNC Nr 9/2005, poz. 161; wyrok z 26.11.2004 r., V CK 270/04; wyrok z 12.1.2005 r., I CK 457/04; uchwała z 23.6.2005 r., III CZP 35/05, OSNC Nr 5/2005, poz. 81; wyrok z 7.10.2005 r., II CK 756/04, MoP Nr 21/2005, s. 1027; uchwała z 19.5.2006 r., III CZP 26/06, OSNC Nr 3/2007, poz. 39; wyrok z 14.9.2006 r., III CSK 102/06; uchwała SN (7) z 7.12.2006 r., III CZP 99/06, OSNC Nr 6/2007, poz. 79; wyrok z 15.6.2007 r., II CNP 37/07; wyrok z 13.12.2007 r., I CSK 315/07; wyrok z 19.6.2008 r., V CSK 31/08, OSNC-ZD Nr 1/2009, poz. 16; wyrok z 20.5.2009 r., I CSK 379/08, OSNC Nr 10/2009, poz. 172, wyrok z 10.12.2009 r., III CSK 110/09, OSNC Nr 5/2010, poz. 82, wyrok z 26.11.2011 r., II CSK 335/10).

W ocenie Sądu Apelacyjnego przyjęcie powyższego stanowiska nie podważa zasady *lex retro non agit*, stanowiącej podstawę porządku prawnego, albowiem można je wywieść z innej fundamentalnej zasady konstytucyjnej wyrażonej w art. 64 konstytucji (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.3.2000 r. II CKN 293/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 209 oraz uzasadnienie wyroku z dnia 9.10.2003 r., I CK 150/02, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 132).

W okolicznościach niniejszej sprawy stanowisko o skutkach *ex tunc* orzeczenia z 2008r. wydaje się uzasadniać także treść uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego w powiązaniu ze stanem prawnym obowiązującym w dacie wydania tego wyroku. Skoro bowiem w tym momencie przepis art. 227 już nie obowiązywał, to gdyby orzeczenie Trybunału nie miało wywoływać skutków *ex tunc*, jego wydanie byłoby bezprzedmiotowe. Ponadto podstawą stwierdzenia niekonstytucyjności przepisu art. 227 § 1 Prawa spółdzielczego były wzorce konstytucyjne określone w przepisach art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Zgodnie z przepisem art. 64 ust. 2 Konstytucji z 1997 r. własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej. Jak natomiast stanowi art. 31 ust. 3 Konstytucji z 1997 r., ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Istotą rozstrzygnięcia Trybunału było więc stwierdzenie, że zaskarżony przepis stanowił formę daleko idącej ingerencji w konstytucyjnie chronione prawo majątkowe (własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu) naruszając konstytucyjny nakaz zapewnienia równowagi praw i obowiązków poszczególnych stron stosunków prywatnoprawnych, zakłócając tę równowagę na korzyść spółdzielni mieszkaniowych, kosztem usprawiedliwionych interesów osób, którym przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Ponadto Trybunał uznał, że podmioty prawa własności lokalu mieszkalnego oraz osoby, którym przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, miały wspólną cechę istotną uzasadniającą równe traktowanie w zakresie ochrony tych praw, a ustawodawca istotnie zróznicował ochronę tych praw, wprowadzając zasadę związania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z członkostwem w spółdzielni i przewidując wygaśnięcie tego w sytuacjach określonych w zaskarżonym przepisie.

Dlatego też Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu apelacji pozwanego naruszenia art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 190 ust.3 i ust.4 Konstytucji RP, w zw. z art. 232 k.p.c.

Natomiast Sąd Apelacyjny zgodził się z argumentacją pozwanego, iż od zasady skuteczności wyroku Trybunału Konstytucyjnego *ex tunc* muszą istnieć wyjątki, a takim wyjątkiem w okolicznościach niniejszej sprawy była sprzedaż prawa do lokalu na rzecz osoby trzeciej w wyniku przetargu zorganizowanego przez spółdzielnię. Nie można bowiem byłoby ocenić *ex post*, że nie doszło do wygaśnięcia spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu w sytuacji, gdy prawo do lokalu nabyła inna osoba z uwagi na sprzeczność takiego rozstrzygnięcia z zasadą ochrony praw słusznie nabytych i zasadą ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikających z art. 2

Konstytucji RP. Sąd Apelacyjny w tym zakresie podzielił argumentację wyrażoną w wyroku i uzasadnieniu Sądu Najwyższego z dnia 26.01.2011r., II CSK 335/10.

Sąd II instancji nie zgodził się przy tym ze stroną powodową, że w/w wyrok z 2011r., jako że dotyczył innego stanu faktycznego i innego żądania, nie miał żadnego odniesienia do niniejszego postępowania. Istotnie w sprawie tej Sąd Najwyższy zajmował się generalnie kwestią rozliczenia finansowego utraty mieszkania przez byłego członka spółdzielni. Niemniej jednak w przedstawionym stanie faktycznym utrata członkostwa nastąpiła na skutek zadłużenia, czego skutkiem było z kolei wygaśnięcie prawa do lokalu, orzeczono eksmisję powoda z lokalu, a sam lokal został sprzedany osobie trzeciej. Tym samym stan faktyczny był bardzo zbliżony do istniejącego w niniejszej sprawie. Natomiast Sąd Najwyższy wskazał, że rozliczenie finansowe było wobec wystąpienia wskazanych okoliczności jedynym możliwym rozwiązaniem, albowiem właśnie z uwagi na nabycie lokalu przez osobę trzecią nie było możliwe zastosowanie do sprawy skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2008r. wprost poprzez wyprowadzenie wniosku o braku wygaśnięcia tytułu prawnego do lokalu i nieważności sprzedaży lokalu na rzecz osoby trzeciej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił argumentacji Sądu I instancji, iż należało ocenić negatywnie zarówno zachowanie nabywcy, jak i spółdzielni, albowiem do zbycia prawa doszło już po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia stwierdzającego niekonstytucyjność art. 17 /8/ ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, przez co, jak Sąd II instancji rozumie stanowisko Sądu Okręgowego, nie można byłoby mówić o prawach słusznie nabytych. Należało bowiem zważyć, że do utraty członkostwa oraz wygaśnięcia prawa do lokalu doszło na przełomie 1999r. i 2000r. (odwołanie powódki od uchwały o wykluczeniu z pocztu członków rozpoznano 25 czerwca 1999r.), a więc w okresie obowiązywania art. 227 ustawy Prawo spółdzielcze, a nieobowiązywania jeszcze w/w ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W momencie sprzedaży lokalu nie zostało jeszcze wydane orzeczenie Trybunału o niekonstytucyjności art. 227 ustawy Prawo spółdzielcze. Trudno zaś byłoby obronić tezę, że kupujący powinien posiadać wiedzę co do orzeczenia dotyczące innego przepisu i ze zbieżności treściowej tego przepisu z obowiązującym art. 227 Prawa spółdzielczego domniemywać, że w najbliższym czasie Trybunał Konstytucyjny uzna za niekonstytucyjny również ten ostatni przepis, ewentualnie dokonywać szczegółowej interpretacji wzajemnej relacji tych przepisów. Ponadto należało wskazać, że kupujący dokonywał zakupu w drodze przetargu, zgodnie z obowiązującymi przepisami, mając zapewnienie spółki posiadającej uprawnienie do wskazania osoby mającej uzyskać tytuł prawny do lokalu, iż „mieszkanie (...) jest wolne w sensie prawnym i nie obciążone prawami osób trzecich”, co wynikało wprost z § 1 ust. 2 umowy z dnia 19 czerwca 2006r. oraz w warunkach istnienia prawomocnego orzeczenia o eksmisji powódki z lokalu.

Z tych też względów, uznając, że z uwagi na konieczność ochrony praw skutecznie nabytych, w okolicznościach tej konkretnej sprawy nie można było mówić o działaniu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2008r. ex tunc w zakresie, w jakim dotyczyłoby to braku skutku w postaci wygaśnięcia prawa do lokalu, Sąd Apelacyjny nie podzielił wywodów Sądu Okręgowego dotyczących nieważności umowy kupna sprzedaży lokalu, tym samym uznając za zasadne zarzuty apelacji pozwanego co do naruszenia art. 58 § 1-3 k.c., art. 227 prawa spółdzielczego, art. 17 /8/ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 58 § 1-3 k.c. oraz art. 17 /1/ ust. 6 u.s.m.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutu pozwanego naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. Absolutnie bowiem z postępowania nie wynikało, aby Sąd Okręgowy pominął fakt istnienia i prawomocności uchwał spółdzielni. Natomiast uchwały te nie dotyczyły najistotniejszej w postępowaniu kwestii wygaśnięcia prawa do lokalu. Przede wszystkim zaś, nie podważając wcale kwestii prawomocnego wykluczenia powódki ze spółdzielni, postępowanie koncentrowało się na skutku prawnym takiego wykluczenia, który to skutek został podważony orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego z 2008r.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. dokonał zmiany orzeczenia Sądu Okręgowego i powództwo w zakresie roszczenia o ustalenie oddalił.

Natomiast Sąd Apelacyjny zważył, że w sprawie zostało zgłoszone roszczenie ewentualne zasądzenia odszkodowania w wysokości ostatecznie wskazanej przez powódkę na kwotę 230.900 zł za bezprawne pozbawienie powódki przez

pozwaną spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w W. i niezgodne z prawem wykluczenie powódki z grona członków SM (...). Jako podstawa żądania został wskazany art. 415 k.c. W tym zakresie Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność wyceny wartości lokalu. Ponadto w toku postępowania pozwany wnosił o oddalenie tego roszczenia, zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że datą powstania szkody było wykluczenie powódki z członkostwa w spółdzielni (z kolei powódka twierdziła, że datą początkową biegu terminu przedawnienia była sprzedaż lokalu na rzecz osoby trzeciej), zakwestionował istnienie związku przyczynowo-skutkowego, ponadto powołał się na art. 5 k.c. wskazując, że zachowanie powódki, w tym pozostawanie w mieszkaniu po jej wykluczeniu i wydanym wyroku eksmisyjnym powinno uzasadniać zastosowanie tego przepisu wobec powódki.

Z uwagi na fakt, iż Sąd Okręgowy uznał za zasadne żądanie ustalenia prawa do lokalu, w ogóle nie odniósł się do roszczenia ewentualnego, w żadnej mierze nie oceniając jego zasadności, prawidłowości złożonej opinii, nie rozważając także żadnego z zarzutów pozwanego. Istota żądania ewentualnego polega bowiem na tym, że obowiązek jego rozpoznania przez sąd powstaje dopiero na wypadek nieuwzględnienia żądania wskazanego przez powoda na pierwszym miejscu, w przeciwnym razie sąd w ogóle nie orzeka w przedmiocie żądania ewentualnego, które staje się w takim wypadku bezprzedmiotowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2007 r., I CSK 86/07, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1987 r., I CZ 55/87, OSNC 1988, Nr 11, poz. 160; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1966 r., I CZ 29/66, OSP 1967, z. 2, poz. 36). Tym niemniej nie odniesienie się przez Sąd Okręgowy do żądania ewentualnego w niniejszej sprawie zrodziło skutek w postaci niemożności rozpoznania zasadności tego roszczenia w ramach złożonej apelacji.

Przed wszystkim kognicja Sądu Apelacyjnego wyznaczona jest bowiem granicami zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.). Tak więc prawidłowy nawet, wobec uznania żądania głównego, brak rozstrzygnięcia Sądu I instancji o żądaniu ewentualnym skutkuje brakiem apelacji w tym zakresie. Wniesiona w sprawie apelacja odnosiła się i odnosić mogła jedynie do istniejącego substratu zaskarżenia, a więc rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego ustalającego istnienie prawa do lokalu.

Niewątpliwie apelację można wnieść wyłącznie od istniejącego orzeczenia sądu pierwszej instancji. Nie można więc wnieść apelacji od orzeczenia, które w sensie prawno-procesowym w ogóle nie istnieje, jak również od orzeczenia, w którym brakuje rozstrzygnięcia o całości przedstawionego pod osąd roszczenia procesowego. Wywiedzenie apelacji jest w takich przypadkach niedopuszczalne, ponieważ brakuje substratu zaskarżenia (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13.08.2015r. I CZ 58/15).

Ponadto Sąd Apelacyjny nie mógł też jako de facto Sąd I instancji rozpoznać roszczenia ewentualnego. Postępowanie przed sądem II instancji nie może zastępować rozpatrywania sprawy przed I instancją w tak istotnym zakresie, że staje się postępowaniem jednoinstancyjnym. Godziłoby to w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (tak też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27.07.2016r. V CZ 32/16).

Co więcej, ewentualne pozytywne rozstrzygnięcie dla powódki o roszczeniu ewentualnym przez Sąd Apelacyjny stanowiłoby rozstrzygnięcie na niekorzyść wnoszącego apelację, co byłoby niedopuszczalne w świetle art. 384 k.p.c. wprowadzającego zakaz reformationis in peius.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił orzeczenie w zakresie rozstrzygnięcia o istnieniu prawa do lokalu, uchylił orzeczenie co do kosztów postępowania pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o tych kosztach w orzeczeniu kończącym postępowanie, po rozpoznaniu roszczenia ewentualnego, a dotychczasowy wyrok oznaczył jako wyrok częściowy z uwagi na powstałą konieczność rozpoznania roszczenia ewentualnego.